

tygodnik



S U W A Ł S K I

11 lipca 1991r.

Pismo Rady Miejskiej

cena 1000 zł

CO? GDZIE? KIEDY?

Gdzie wybrać się na wycieczkę lub na krótkie wczasy, ile kosztują hotele i pola namiotowe, które kąpieliska są czynne, gdzie warto pójść na dyskotekę?

Z myślą o tych, którzy pozostaną przez całe wakacje w Suwałkach a także o turystach, którzy już zaczynają zjeżdżać do naszego miasta zamiesz-

czamy dziś w numerze informację o tym, co zrobić z wolnym czasem. **KUP I PRZECZYTAJ - STR. 4 I 5!**

Zamierzamy kontynuować Suwalski Informator Wakacyjny. Prosimy o kontakt instytucje i firmy prywatne, które mają ciekawe oferty letniego wypoczynku.

(red)



fol. R. Łysionek

XVII SESJA RADY MIEJSKIEJ

Przed wakacjami

26 czerwca, w obecności 18 radnych (na 32 członków odbyła się XVII sesja Rady Miejskiej w Suwałkach. Porządek dzienny przewidywał m.in. - ustalenie zasad funkcjonowania i obsługi przedszkoli i żłobków - opłat za pobyt w tych placówkach, - uchwalenie statutu i regulaminu organizacyjnego Zarządu Budynków Mieszkalnych, - udzielenie dyrektorowi Zarządu Budynków Mieszkalnych upoważnienia do wydawania decyzji administracyjnych z zakresu prawa lokalowego oraz dotyczących samowoli budowlanej na terenach administrowanych przez Zarząd Budynków Mieszkalnych, - wolne wnioski

Pierwszą część, która rozpoczęła się o godz. 10 prowadziła Przewodnicząca Rady Miejskiej w Suwałkach, Danuta Iwaszko. Protokoły z obrad XV i XVI Sesji przyjęto przy 4 głosach wstrzymujących się. Następnie radni zgłosili wiele pytań, które omówimy w ostatniej części sprawozdania.

PRZEDSZKOLA I ŻŁOBKI

Najwięcej dyskusji i kontrowersji wzbudził pkt. 5 porządku dziennego dotyczący nowych zasad funkcjonowania

dokończenie na str. 6

Po osmiogodzinnych negocjacjach telefonicznych pomiędzy Międzyzszkolnym Komitetem Protestacyjnym Rodziców Szkół Podstawowych i Kuratorium Oświaty i Wychowania w Suwałkach w dniu 20 czerwca br. ustalono termin rozmów na 21 bm. zapraszając do udziału przedstawicieli NSZZ "S" i ZNP. Do kompromisu nie doszło. Przerwaną 134 debatę kontynuowano 25 bm. i jednak ona zakończyła się fiaskiem.

"./../ Zdecydowanie żądamy najpierw zapoznania się z opinią i stanowi-

i przekonani o słuszności swego stanowiska. Liczy my na zrozumienie i dobrą wolę p. Kuratora. Jeżeli jednak dojdzie do zniknięcia rodziców z mapy szkoły, odpowiedzialność za jej funkcjonowanie przejmie na siebie wyłącznie p. Kurator.

Tym razem, to rzeczywiście koniec serialu o oświacie i kagańcu. Czy nauczyciele, pozbawieni współpracy z rodzicami, zostaną obojętni na efekty polityki oświatowej władz województwa? Czy "zmowa polityczna rodziców", jak

KONIEC SERIALU O KAGAŃCU ?

skiem rady pedagogicznej i ko mitetu rodzicielskiego każdej ze szkół, które wysuną swego kandydata na dyrektora, a potem poddania jego osoby formie konkursu. Dotyczy to szkół nr : 2, 5, 6, 7, 8, 10 i SP - Bakalarzewo.

W stosunku do SP Nr 10 proponujemy bezwarunkowe zawieszenie konkursu i zawieszenie odwołania dyrektora do czasu wejścia w życie nowej ustawy MEN" - czytamy w oświadczeniu protestujących.

- W przypadku nie przyjęcia do realizacji naszych postulatów - mówi Ryszard Gurban, inicjator akcji - z dniem 2 września komitety rodzicielskie zawieszają działalność. Jesteśmy zdecydowani

to określił Kurator Jarosław Zieliński w trakcie rozmów, poruszy tych najbardziej zainteresowanych dobrem szkoły?

Na te pytania odpowiedzi udzielił czas. Czekamy na nie nie bez obaw.

Grażyna Sobiecka

Ps. Kurator Jarosław Zieliński wstrzymana przeprowadzanie konkursów na dyrektorów w przypadku zgłoszenia się tylko jednego kandydata. W szkołach, w których do 15 lipca nie zgłosi się do konkursu przynajmniej dwóch kandydatów kierownictwo powierzone zostanie na czas określony osobie, zaakceptowanej przez radę pedagogiczną.

(gs)

Jak już informowaliśmy, na zaproszenie Suwalskiego Komitetu Obywatelskiego "Solidarność" przebywała w Suwałkach grupa czterdziestorga dzieci polskich z Lidy na Białorusi.

DZIECIOM Z LIDY

Nasi młodzi rodacy zza wschodniej granicy goszczą obecnie na koloniach zorganizowanych w internacie Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Organizatorzy i inicjatorzy pomysłu pragną przybliżyć Polskę dzieciom, które znają ją najczęściej tylko z opowiadań swoich babć, rzadziej rodziców. W programie

pobytu obok wypoczynku, zajęć sportowych i rozrywki organizatorzy przewidują dokładniejszą prezentację regionu oraz szereg wycieczek.

Przewidywany koszt pobytu całej

grupy wyniesie ponad 52 mln zł. Udało się już zgromadzić znaczną część tej kwoty. Apelujemy jednak ponownie o wsparcie finansowe tej inicjatywy. Pieniądze wpłacać można na konto:

PKO Suwałki
nr 79514-2392-132

XVII SESJA RADY MIEJSKIEJ

Przed wakacjami

dokończenie ze str. 1

przedszkoli i żłobków w mieście. Przewodnicząca odczytała wniosek Prezydium na temat konieczności wprowadzenia odpłatności za przedszkola i żłobki, którego rozwinięciem był przedłożony radnym projekt uchwały wprowadzającej dofinansowanie tych placówek z zasobów Rady Miejskiej. Dopłaty te mają wynosić: w przedszkolach - 100% najniższej płacy (minimum socjalnego) na każde zajęte miejsce, czyli 605 tys. zł miesięcznie, w żłobkach zaś 140% najniższej płacy, czyli 847 tys. zł miesięcznie na każde dziecko. Jak powiedział Prezydent Zdzisław Chmielewski będzie to stanowić sumę 24 miliardów zł w ciągu roku, czyli 1)3 wydatków miasta. Pozostałą część kosztów utrzymania dziecka w przedszkolu i żłobku ponoszą rodzice, przy czym wysokość tej odpłatności w każdym wypadku ustalać będzie dyrektor placówki po zasięgnięciu opinii Komitetu Rodzicielskiego. Boiem w każdym przedszkolu, czy żłobku odpłatność ta będzie inna, w zależności np. od stanu technicznego budynku, kosztów eksploatacji i innych. I tu właśnie było największą wątpliwość. Zgłosiła je m.in. pani wizytator Lidia Dziurdzikowska oraz radny Osewski. Ile właściwie kosztuje utrzymanie dziecka w przedszkolu? Ile rodzice będą już od września musieli płacić za przedszkola i żłobki? Dopiero po sformułowaniu dodatkowych pytań Jadwiga Olbryś, kierowniczka Wydziału Zdrowia, Kultury i Oświaty UM wyjaśniła, że koszt 1 miejsca w przedszkolu waha się w granicach 400-670 tys. zł, czyli dopłata pokrywa właściwie tzw. koszty stałe. Reszta kosztów (wyżywienie) pozostanie na tym samym poziomie, co przed wakacjami. Ostateczna wysokość opłat ustalona zostanie w sierpniu. Pani Olbryś zaproponowała utworzenie funduszu interwencyjnego, którym dysponowałaby Rada Przedszkoli, a dzięki któremu opłaty byłyby identyczne.

Inne zdanie wyraził Prezydent, który miał wątpliwości, czy rodzice zgadzają się przekazywać fundusze jednego przedszkola na rzecz drugiego, w sytuacji, gdy można nimi samodzielnie gospodarować, a nawet prowadzić samodzielną działalność gospodarczą i zarabiać na potrzeby placówki (np. gotowanie posiłków regeneracyjnych dla robotników budowlanych w przed szkolnej kuchni).

W imieniu Komisji Spraw Społecznych, która zmusza do gospodarności i oszczędności, projekt Uchwały poparł radny J. Lasota, mimo to jednak wątpliwości pozostały. Dlaczego w jednym przedszkolu rodzice mają płacić więcej, a w innym mniej? Jesteśmy waszak mieszkańcami jednego miasta -

pytał radny Osewski.

Zbyt dużo czasu zajęto nam zrozumienie sedna sprawy - powiedział radny Skalski. Należy lepiej przygotowywać materiał informacyjny, poprzedzający przyjęcie uchwały. Takie uwagi powtórzyły się jeszcze kilka-krotnie w trakcie sesji. Przegłosowano przyjęcie drugiej wersji projektu, w której decyzje Zarządu Miasta muszą być poparte opinią komisji społecznej Rady. Uchwałę przyjęto przy 2 głosach sprzeciwu i 3 wstrzymujących się. Wchodzi ona w życie z dniem 1 września, jednocześnie traci moc uchwała z lutego w sprawie opłat za przedszkola i żłobki.

KIEDY NOWY STATUT?

Drugą część obrad, którą prowadził wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Kochanowicz, rozpoczęto od dyskusji nad Statutem Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, które powołane zostało uchwałą Rady Miejskiej w Suwałkach z dnia 12 czerwca 1991r. Jest to przedsiębiorstwo, od którego funkcjonowania zależy właściwie życie całego miasta. Zajmuje się bowiem komunikacją, oczyszczaniem miasta, utrzymaniem dróg, gazyfikacją bezprzewodową i usługami pogrzebowymi. Jak wyjaśnił Prezydent Chmielewski, statut, który jest właściwie powieleniem statutu poprzednio funkcjonującego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, uchwalony jest właściwie na okres przejściowy i zostanie zweryfikowany w ciągu kilku najbliższych miesięcy, z chwilą zmiany przepisów dotyczących działalności przedsiębiorstw. Uchwalono go jednogłośnie, przyjmując poprawki formalne.

WOKÓŁ ZBM-U

Więcej wątpliwości wzbudził natomiast projekt kolejnego statutu Zarządu Budynków Mieszkalnych w Suwałkach, także bardzo ważnej dla miasta instytucji, zajmującej się eksploatacją i remontami miejskich zasobów mieszkaniowych. Zgłoszono wiele zastrzeżeń formalnych. Była nawet propozycja odrzucenia projektu, jednak nie przeszła w głosowaniu. Prezydent Chmielewski przypomniał, że projekt tego statutu był do wglądu już od 18 kwietnia, a radny Szturgulewski, który zgłosił największą wątpliwość jest przeciwieństwem komisji, która wydała pozytywną opinię o tym dokumencie. Po przyjęciu poprawek, za uchwaleniem statutu głosowało 13 osób, 5 wstrzymało się od głosu.

SAMOWOLA BUDOWLANA I NIE TYLKO

Sporo dyskusji wzbudził również projekt uchwały w sprawie udzielenia dyrektorowi Zarządu Budynków Mieszkalnych upoważnienia do wydawania decyzji administracyjnych w zakresie prawa lokalowego, a zwłaszcza dotyczących samowoli budowlanej. Spór dotyczył zwłaszcza delegacji prawnej. Kierownik Urzędu Rejonowego, radny Skalski twierdził, że decyzje o rozbiórce samowolnie pobudowanych obiektów (budynków gospodarczych, garaży) może podejmować tylko prezydent, zaś radczyni prawna UM utrzymywała, że takie upoważnienie może decyzją Rady otrzymać również dyrektor ZBM. Jak wynikało z licznych wypowiedzi radnych, wyrażanie bali się tu urzędniczej samowoli i możliwości nadużycia władzy, tym bardziej, że przepisy są w tym względzie bardzo niejasne i mogą być różnie interpretowane. W głosowaniu 7 osób było za, 6 przeciw i 4 wstrzymujących się. Sesja przyjęła zgłoszony przez Prezydenta miasta wniosek o zmianę nazwy ulic „Plk. Nawrota” na „Generała Podhorskiego” z dniem 1 grudnia br.

Na wniosek radnego Łapińskiego upoważniono Zarząd Miasta do prowadzenia petrakcji w sprawie przeniesienia Liceum Społecznego do centrum miasta aby uruchomić na Osiedlu "Kamena" szkołę podstawową.

RADNI PYTAJĄ - PREZYDENT ODPOWIADA

Radny Lasota pytał kiedy w porządku dziennym Sesji znajdą się sprawy o znaczeniu perspektywicznym dla miasta, a także, czy Zarząd Miasta zaciągnął jakiegokolwiek pożyczki lub kredyty i czy nie powinno to być zaakceptowane przez Sesję?

Drugą część tego pytania poparł radny Szturgulewski.

Odpowiadając Prezydent, stwierdził, że na skutek nawału bieżących spraw do załatwienia, najważniejsze dla miasta problemy przeniesione zostały na sesję wrześniową. Co do zobowiązań - Zarząd Miasta działa w ramach budżetu - żadnych kredytów ani pożyczek nie zaciągnięto. Po burzliwej dyskusji udzielono natomiast pożyczki w kwocie 100 mln zł księdzu Lechowi Łubie - na budowę kościoła przy ul. Witosa, z terminem spłaty do końca sierpnia. Papier wartościowy na tę kwotę został złożony w Urzędzie Miasta.

Radny Lelusz mówił o likwidacji sklepu spożywczego przy ul. Pułaskiego 81 A, na skutek podwyższenia czynszu przez Spółdzielnię Mieszkaniową. Prezydent wyjaśnił, że zachowanie branży sklepu spożywczego, który jest niezbędny mieszkańcom - pozostaje w gestii spółdzielców - takie są zasady demokra-

cji.

Radny St. Paszkowski natomiast pytał, kiedy właściciele kamienic przy ul. Kościuszki zostaną skłonieni do wykonania remontów elewacji i kiedy rozpoczną się przetargi na tereny budowlane?

O ile pierwsze pytanie Prezydent udzielił odpowiedzi retorycznej, o tyle w drugiej części było dużo interesujących szczegółów. Urząd Wojewódzki otrzymał pieniądze na zakup ziemi, z czego 8-10 milionów przypadnie prawdopodobnie RM Suwałk. Trzeba będzie w najbliższym czasie podjąć decyzje w sprawie wykupu terenów budowlanych. Stąd też na razie miasto wstrzymuje się ze sprzedażą działek. Najpierw pod młotek pójdą budynki.

Odpowiadając na pytanie radnego Szturgulewskiego na temat terminów opracowania planów architektonicznych terenów w centrum miasta. Prezydent poinformował, że 2 takie kwartały zostały już wyznaczone. Są to tereny pomiędzy ulicami: Waryńskiego, Chłopskiej, Kościuszki, Noniewiczza oraz: Noniewiczza, Konopnickiej, Waryńskiego. Krótka. Projekty opracowują dwa zespoły architektoniczne i przedłożą prawdopodobnie na początku przyszłego roku. Radny Urbanowicz dyrektor Wojewódzkiego Biura Planowania Przestrzennego poinformował, że opracowany jest nowy plan zagospodarowania przestrzennego Suwałk. Komisja, która rozpatrzy projekt zbiera się 4 lipca. Plan ten będzie następnie przedstawiony na sesji. O terminy uporządkowania ulicy Kolejowej pytał radny Łapiński. Prezydent wyjaśnił, że teren przed stacją kolejową ma zostać uporządkowany do 15 lipca br. Na pytanie radnego Skalskiego - jak rozdysponowany został Fundusz Pracy, Prezydent wyjaśnił, że z tego Funduszu proponowano m.in. bezrobotnym dopłaty do zasiłku (do kwoty 1.200.000 zł) na prace przy sprzątnięciu miasta. Na 10 miejsc do pracy zgłosiło się tylko 10 osób. Pracują one przy sprzątnięciu terenów wokół Arkadii i Zalewu.

Radny Paszkowski przypomniał również o obietnicach p. Dąbrowskiej z imienia „Daniels”, która w swoim czasie zapewniała o chęci włączenia się w rozwój miasta (była mowa o budowie hotelu). Jak dotąd, nic z tych obietnic wyszło. Radni Szturgulewski i Lelusz mówili o konieczności budowy mieszkań dla osób, które nie płacą za mieszkania i dewastują je. Problem staje się coraz bardziej palący. Miasta nie ma remonty nie opłacanych pomieszczeń. Radny Lasota przekazał na rzecz przewodniczącej D. Iwaszko memorandum od komitetów rodzicielskich w sprawie okręgu wyborczym z protestem w sprawie poczynił Kuratora w znanym miejscu konflikcie. Odciął się jednak od dawnych treści, mówiąc, że rodzice powinni dawać energię poświęcić raczej wychowaniu dzieci niż walce z kuratorem. Rady zakończono o godz. 14.

Relacjonowała:



cja Języków Obcych skupił wszystkich suwalskich specjalistów od języków. Dziś dysponuje szesnastką tłumaczy i dwudziestką wyszkolonych przewodników turystycznych, którzy bez trudu posługują się ośmioma językami.

Czarne strefy zagrożenia, od których roito się na planie Suwałk, zaczynają powoli szarżyć.

- To dopiero początek drogi - zapewnia Janusz Kołodziej. Moją idee fix jest Suwalszczyzna piękna, bogata i otwarta dla wszystkich. Nie przesadzam. Turyści zagraniczni są coraz bardziej zawiedzeni i zmęczeni po urloпах w brudnej Grecji czy Jugostawi. To tylko na folde-rach wygląda tak uroczko. W praktyce - turystyka jest biznesem, potężnym przemysłem, który musi przynosić zyski. Czy można być wypoczętym po dwóch tygodniach obracania się w trybach tej potężnej maszyny? Ludzie tęsknią za spokojem, za autentycznym kontaktem z przyrodą.

Turystyczna Fundacja im. Michała Paca, to pierwszy całkowicie własny pomysł Janusza Kołodzieja, podporządkowany jedynej głównej zasadzie: nie ingerować w naturę, nie niszczyć naturalnego piękna, wykorzystać to, co już jest.

- Wbrew pozorom mamy bardzo dużo - przekonuje J. Kołodziej. Wystarczy te skarby odkurzyć, wymyślić dla nich nowe funkcje, przekształcić z pozytykiem. Fundacja chce rozwijać turystykę na Suwalszczyźnie w oparciu o prywatnych właścicieli. Przecież tu aż roi się od daczowisk, rolnicy mają piękne łąki nad jeziorami wprost wymarzone na pola na-

wój własnego biznesu.

Biurowisko Janusza Kołodzieja mieści się w Urzędzie Miejskim. Gustownie urządzone spory pokój tonący w zieleni - to niewątpliwie zasługa żony, Jolanty Kołodziej nauczycielki francuskiego a w jednej osobie sekretarki męża - szefa.

- Spotkaliśmy tu mnóstwo życzliwych ludzi - twierdzą zgodnie pp. Kołodziejowie.

- A co najważniejsze, przedsiębiorczych - dodaje p. Janusz wymieniając Z. Chmielewskiego, R. Ożarowskiego, St. Stankiewicz a i W. Andruszkiewicz, ludzi niezwykle zaangażowanych w sprawy Fundacji.

J. Kołodziej nie narzeka na brak zajęć. Osiem lat pobytu w Anglii, oprócz dyplomów dwóch uczelni, dało bardzo wiele. Właśnie ten luz, wyjątkową bezpośredniość a jednocześnie pokorę wobec pracy, mocno zakodowane poczucie obowiązku i absolutny brak skrupowania przy nawiązywaniu kontaktów.

- Jestem otwarty na ludzi - potwierdza. - Rzeczywiście, dużo pracuję ale przecież jest dla kogo. Kiedy tu przyjechałem i zobaczyłem, przyrzekłem sobie w duchu, że nie popsuję niczego. Nie dopuszczę do nieprzemysłanej wyprzedaży Suwalszczyzny, nie dam zmarnować piękna i natury. I tylko to robię. Doprawdy, nie więcej.

Grażyna Mikłaszewicz

LETNI WYPOCZYNEK

Mało atrakcyjnie zapowiadają się tegoroczne wakacje młodych suwalczan. Niewielu z nich będzie mo gło wyjechać na kolonie, obozy, wczasy. Nie zorganizowano w mieście żadnych półkolonii. Powód wiadomy - brak funduszy. Jedynie TPD udało się zorganizować kolonie zdrowotne dla dzieci z wadami postawy, wadami wymowy i schorzeniami górnych dróg oddechowych. Koszt jednego skierowania na 3 tygodniowy turnus kolonijny wynosi 900-950 tys. zł na terenie województwa suwalskiego (Gołdap, Suwałki, Augustów) lub 1,2 mln w sanatoriach w Beskidzie Żywieckim oraz Busku Zdroju. Z kolonii tych skorzysta 380 dzieci z woj. suwalskiego o połowę mniej niż w ub. roku.

TPD dofinansuje rodziny, które nie stać na pełną opłatę skierowania.

Wspominaliśmy o koloniach dla dzieci z Lidy organizowanych wspólnie przez TPD i Suwalski Komitet Obywatelski "S". Wraz z czterdziestką dzieci z Lidy - w Internacie Liceum Ekonomicznego wypoczywać będzie 60 dzieci z woj. suwalskiego.

O wiele taniej kosztują kolonie i obozy, które organizuje Towarzystwo Przyjaciół Dzieci na Litwie (Kalwaria, Mariampol, Pałanga) i w Estonii - Tallin. Za jedno skierowanie wystarczy zapłacić w tym przypadku 500 tys. zł. Nic więc dziwnego, że z tej formy wypoczynku skorzysta 560 dzieci.

A cóż mają robić latem pozostali? Część młodzieży uczestniczyć będzie jak co roku w oazach organizowanych przez parafię św. Aleksandra i Księża Salezjanów, reszta musi zorganizować wypoczynek na własną rękę. (rt)

NIE DAM ZNISZCZYĆ SUWALSZCZYZNY

Ma trzydzieści lat, pogodny uśmiech i głowę pełną pomysłów. I ten luz, widoczny gołym okiem, niesamowity, wręcz nieskromny wobec większości przygarbionych i wymiętoszonych rodaków. Luz - jako sposób bycia i życia: solidna wiedza, błyskotliwość, umiejętność szybkiego kojarzenia plus uśmiech, nienaganne maniery i subtelna elegancja podprawiona wodą kolońską. Obowiązkowo, w dobrym gatunku.

O tym, że znawca literatury angielskiej, który Szekspira i Dickensa (w oryginalnej!) czyta do poduszki, trafił na Suwałki szczytnie zdecydował, oczywiście, przypadek.

Janusz Kołodziej chętnie przywołuje wspomnienia sprzed dwóch lat, kiedy dzięki jego naszej pocziwą koleją z południa Polski na drugi jej kraniec.

Traf chciał - mówi - że w tym samym przedziale siedział sympatyczny młody człowiek, z którym wdąłem się w rozmowę. Sąsiad opowiadał o urokach Suwalszczyzny, jak mi się wówczas wydawało, z zapałem godnym większej sprawy. Dziś nie wiem, w którym momencie niezobowiązująca kolejowa pogawędka przeistoczyła się w szczerze zainteresowanie. Dość, że opuściłem Stałową Wolę i zamieszkałem w Suwałkach. Moim znajomym w pociągu okazał się doktor Usowicz, chirurg z tutej-

szego szpitala, z którym do dziś utrzymuję kontakty.

Janusz Kołodziej swoje wrastanie w Suwalszczyznę potraktował bardzo poważnie, żeby nie powiedzieć - metodycznie i w sposób gruntownie przemyślany. Skoro jego życiową dewizą jest dawanie z siebie maksimum, ostro wziął się do roboty. Jako absolwent Cambridge i Uniwersytetu Londyńskiego zaczął od organizowania kursów języków obcych. Pierwszym punktem całego, mierzalnego przygotowanego planu strategii było oznaczenie na mapie Suwałk tzw. "stref największego zagrożenia kontaktem z obcokrajowcami".

- Tak niestety musiałem to nazwać - uśmiecha się. Zbyt często jestem świadkiem bezradności Polaków podczas kontaktów z cudzoziemcami. Rozmowa na migi w banku, na poczcie lub co nie daj Boże - w szpitalu czy w dużym zakładzie poszukującym zagranicznego kontrahenta, jest niewybaczalnym błędem. Francuz, Anglik, Niemiec po prostu nie rozumieją, jak można nie znać języków. Owszem, dopuszcza się możliwość innego akcentu, błędy w składni, ale żeby tak w ogóle nie, ani w ząb? To skandaliczne.

Uczył angielskiego, gdzie się dało. Kursy w szpitalu, w szkołach, instytucjach. W założonym przez siebie Agen-

miotowe. Dodać do tego prywatne bary, przytulne bistra czy kafejki i już mamy pewien model turystyki. Tej nie nachalnej, która gwarantuje spokój i dobry wypoczynek - podkreśla.

Jest lipiec, pierwszy letni sezon, w który wchodzi Fundacja. Swoją akces zgłosiło już 100 właścicieli daczy, a takich z pełnym wyposażeniem, gotowych na przyjęcie gości choćby od zaraz jest na Suwalszczyźnie grubo ponad tysiąc.

Janusz Kołodziej nie ustaje w "penetracji" terenu. Na oku ma teraz kilka podupadłych ośrodków wczasowych, snuje plany na temat klasztoru nad Wigrami, opracowuje plany turystyki karawaningowej - jego zdaniem - najbardziej przyszłościowej formy wypoczynku.

- Mam nadzieję, że Fundacja będzie się rozwijać - mówi. Nawiązałem sporo kontaktów zagranicznych z innymi podobnymi fundacjami, wspólnie z prezydentem Zdzisławem Chmielewskim prowadzimy rozmowy z przedstawicielami EWG ds. turystyki. Przygotowałem już potrzebny raport o naszych planach rozwoju. Jeżeli Irlandczyk - Mac Inty ekspert od turystyki przy EWG zaakceptuje raport, mamy szansę otrzymać sporą dotację w dolarach. Pieniądze wykorzystamy na pożyczki dla tych członków Fundacji, którzy chcą zainwestować w roz-

kto jest kim w SUWALKACH

TERESA BARBARA NOWICKA, urodzona w Pile. Szkołę podstawową ukończyła w Augustowie. Następnie kontynuowała naukę w Liceum Sztuk Plastycznych w Supraślu. Pierwszą pracę rozpoczęła jako dekoratorka wnętrz. Od 1973r. związana na stałe z suwalską kulturą. Obecnie pełni funkcję kierownika Suwalskiego Teatru Animacji.

Mąż Jerzy prowadzi prywatny zakład produkcyjny. Państwo Nowiccy mają dwoje dzieci - bliźnięta: Monika i Radosława 15 lat. Oboje uczą się w Liceum Społecznym, jednocześnie uczęszczają do szkoły muzycznej II stopnia.

Pani Barbara od 1980 r. działa w "Solidarności" jako przewodnicząca Komisji Zakładowej. Wchodziła również w skład Krajowej Komisji Kultury.

Pasją Pani Barbary jest tkactwo artystyczne. Najbardziej lubi pracować z młodzieżą, lubi czuć się potrzebna. W mężczyznach ceni mądrość i lojalność. Ma duże poczucie humoru. (aj)

ANDRZEJ ZAJĄC, urodził się 2 lutego 1959 r. w Filipowie i tam ukończył szkołę podstawową. Jest absolwentem Technikum Ogrodniczego w Suwałkach. Karierę zawodową rozpoczynał w Spółdzielni Ogrodniczej, z której odszedł po 7 latach do Zarządu Miejskiego TKKF. Od 1 lipca 1990 roku objął stanowisko Kierownika Wydziału Organizacyjnego UM.

Żona - Grażyna, przebywa na urlopie wychowawczym opiekując się dwójką synów: Maćkiem 1.6 i Markiem 1. 2.

Pan Andrzej jeździ dwuletnim maluchem. Jego pasją jest sport duży i mały, ale najbardziej interesuje go piłka nożna. Czyta wszystkie gazety regionalne, na książki jednak brakuje mu czasu. Lubi też dobrze zjeść, najchętniej, choć rzadko, kartacze.

Jego marzeniem jest wybudowanie domu. Tymczasem mieszka w spółdzielczym M-3 na suwalskiej Północy. Letni wypoczynek spędza - niestety - w pracy. (gs)



SUWALSKI INFO

BIURA PODRÓŻY

Okazuje się, że nie wszystkie biura podróży w Suwałkach zainteresowane są przedstawieniem własnej oferty. Prosiłmy o informację Juventur, Agencję ZMW "TAU", odzewu jednak nie było. Przedstawiamy zatem to, co mamy: Biuro Turystyki Agro-Universal przy ul. Kościuszki 32, tel. 54-95 proponuje:

CODZIENNE AUTOBUSY Suwałki-Wilno (bez czekania na granicy, jak zapewnia właściciel p. Zbigniew Milewski). Wyjazd codziennie o godz. 14,30 z parkingu przy Urzędzie Miasta - cena 35.000 zł. Powrót z Wilna o godz. 18 tego czasu (opłata w rublach). Autobus jest w Suwałkach o godz. 24.

WYCIECZKI NA LITWĘ, na trasie: Wilno-Troki-Kowno, 5-dniowe. Wyjazdy we wtorki o godz. 21, powrót w sobotę. Cena 250 tys. zł. Całodzienne wyżywienie, zakwaterowanie, przewodnik, program artystyczny.

WYCIECZKI "HANDLOWE" w każdą środę - na zakupy do Wilna, z noclegiem w Kownie. Koszt 150 tys. zł. Powrót w piątek.

DLA TURYSTÓW przebywających na Suwalszczyźnie - w każdą niedzielę, począwszy od 7 lipca wyjazdy autokarowe na trasie: Gierłoż (siedziba Hitlera), Kętrzyn, Święta Lipka, z przewodnikiem i koncertem organowym w kościele w Św. Lipce. Wyjazd o godz. 8 rano z parkingu przy Urzędzie Miasta. Powrót wieczorem ok. 19-tej. W programie ognisko z pieczeniem kiełbasek i napojami na koszt organizatorów.

WCZASY W PAIANDZE na Litwie, nad Morzem Bałtyckim. 12 dni w pięknym uzdrowisku za 800 tys. zł, łącznie z dojazdem. Zakwaterowanie w ośrodku "Jodła", 400 m od morza.

COŚ DLA DZIECI - 10-dniowe kolonie w miejscowości Nieringa koło Kłajpedy, nad Morzem Bałtyckim za 600 tys. zł (z dojazdem). Organizatorzy zapewniają 4 wychowawców dla każdej 40-osobowej grupy dzieci w wieku 7-16 lat oraz opiekę medyczną. Zakwaterowanie w domkach kempingowych 4-8-osobowych, b. ośrodku Min. Energetyki ZSRR, przyjętym obecnie przez Litwę

* * *

BIURO TURYSTYKI "WIGRY" UL. KOŚCIUSZKI 84 TEL. 32-89 OFERUJE:

WCZASY W GIBACH - noclegi w domkach kempingowych w ce-

nie 20 tys. zł za dobę i 15 tys. dla młodzieży i dzieci. Wyżywienie w restauracji "Marycha" w cenie 30-50 tys. zł dziennie. Koszt pobytu 14-dniowego - około 950 tys. zł.

WEEKEND NA GOŁEJ ZOŚCE koło Augustowa. Zakwaterowanie w domkach kempingowych. Cena 950 tys. zł za 14 dni, ale można także wyjechać tylko na weekend.

* * *

"TURYSTA" UL. KOŚCIUSZKI 30 TEL. 51-09 ZAPRASZA NA WYCIECZKI I WCZASY:

TURCJA - autokar - wyjazd w każdą sobotę - 1.400.000 zł,

EREWAŃ - 5-12.08.91r. - samolot - 730.000 zł

OMSK - 1 -9.08.91r. - samolot - 650.000 zł

BRUKSELA - przewozy - w każdy piątek z Białegostoku - 700.000 zł

BUDAPESZT-PECZ - każdy czwartek z Białegostoku - 400.000 zł

Wczasy - ESTONIA-autokar- 15.07. - 30.08.91r 10.08.-23.08.91r.- 1.000.000 zł

ODESSA 20-29.07.91r 10-19.08.91r. - 730.000 zł

Obóz młodzieżowy-nad **Balatonem-Boglarlle** 17-31.08.91r. - 1.800.000 zł

VOUCHERY - Grecja, Włochy, Francja, Jugosławia, Węgry i ZSRR. Ceny i terminy różne.

Dokładnych informacji udziela **SBT "TURYSTA"** Suwałkach. Kościuszki 30 tel. 51-09.

WCZASY POD GRUSZĄ

Mamy informację dla tych, którzy poszukują niedrożej stacji na lato w wsi. Pani **Stanisława Niedźwiecka** z Szurpił oferuje 5 pokoi do wynajęcia, po 15 tys. zł za dobę od 1 łóżka (na dłuższy pobyt możliwa zniżka). Jest to wieś, położona 14 km od Suwałk, za Jeleniewem, 0,5 km od jeziora, w pobliżu lasu. Wyżywienie we własnym zakresie, najbliższa gospoda, niestety dopiero w Jeleniewie, w odległości 3 km. Adres: **Szurpiły 37, przy przystanku PKS.** Prosimy o takie zgłoszenia od innych rolników, którzy chcieliby wynająć u siebie pokoje dla mieszczuchów.

(hw)

PTTK OFE

Zwiedzanie miasta przewodnikiem po cenie, - regaty żeglarskie (informacja o terminach tel. 59-61)

Ośrodki w Gawry Starym Folwarku:

Noclegi: domek Dom Wypoczynkowy pole namiotowe (10.000 zł)



ping (15000 zł) **Parking** strzeżony (Folwark), 4000 zł (da),

Plaża strzeżona najwyższej kwalifikacji (soboty i niedziele) - koszt zdobycia sprzętu (czepka"),

Wypożyczalnia cały dzień,

HALA

Udostępnia obiekt (poniedziałek - piątek) a) hala z wyposażeniem badmintonowym - 6000 zł

b) hala mała (siatkówka) - 3000 zł za godz.

c) siłownia ze sprzętem wyposażeniem miesięczny 35.000 zł 65.000 zł płaca dorosłego - 8,500 zł za 1,5 godz.

d) sauna - 80.000 zł

e) korty tenisowe ośrodki letnie:

OŚRODKI WOLNO

Arkadia - bezpłatne kąpiele i kąpieliska

Wypożyczalnia pływającego czynnika kajak - 3000 zł

ATOR

4000 zł, rower wodny -
5000 zł, łódź żaglowa "Jola" - 5000
Młodzież korzysta z 20% zniżki
bezpłatne kursy ratowników
ratowników i ratowników wodnych -
szkolenie
płatna nauka pływania, eg-
zamin na karty pływackie
kajakowe Czarną
do Augustowa z za- pew-
usług transportowych -
zł za dobę.



STRONOMIA

nie polecamy:
"Pod Temidą" ul.
czynna codziennie od
zakładu to miła i szybka
doskonała kuchnia.
szaszłyki, medalio-
schabowe, ozorki w so-
rowym.
"Semiona" mała Gastrono-
Wesoła (róg Waryńskiego)
od 10 do 18, w soboty od
elegancko i szybko. Pole-
burgery, chessburgery,
ary.
ul. Kościuszki czynny
w soboty od 10 do 16.
zjedz dania regionalne:
kiszkę ziemniaczaną,
miaczaną.
"Metro" ul. Młynarskiego
czynny od 11 do
poniedziałków).
tanie dania barowe:
aracje.
"Dom Nauczyciela"
czynna od 8 do
szaszłyk, bryzol, bulion,
lody, kremy.

WAKACYJNY

XI Suwalskie Lato Muzyczne

KONCERTY ORGANOWE I KAMERALNE

(lipiec - sierpień zawsze
w poniedziałki o godz.19)

15.VII. - Kościół św. Aleksan-
dra Józef Serafin - organy W pro-
gramie: J.S. Bach, N. Bruhns,
F.List, O. Messiaen

22.VII. Kościół Ewangelicki Jer-
rzy Kukla - organy, Monika Jarecka
- skrzypce W programie: J.S.Bach,
G.F.Handel, F.List, I.Zemzaris,
L.Boellman

29.VII. - Kościół św. Aleksan-
dra Balys Vaitkus - organy (Litwa)
W programie: J.S.Bach, Anonymus
Vilnensis, W.A. Mozart, M.K. Ciur-
lionis, O. Messiaen

5.VIII. - Kościół Ewangelicki
Jarosław Malanowicz - organy, An-
na Faber - harfa, Saskia Schneider-
flet (Niemcy) W programie: D.Bux-
tehude, J.S.Bach, F.Mendelsohn-
Bartholdy, M.Sawa, L.Vinci,
L.Spohr, E.Bozza, W.Lutosławski

12.VIII. - Kościół św. Aleksan-
dra Johannes Geffert - organy (Nie-
mcy) W programie: J.S.Bach,
G.F.Handel, W.A.Mozart, F.Men-
delsohn-Bartholdy

19.VIII. - Kościół Ewangelicki
Jerzy Dziubiński - organy, Kwartet
Smyczkowy "Camerata" W progra-
mie: A.Vivaldi-J.S.Bach, A.Heiller,
C.Franck, W.A.Mozart.

NOCLEGI

HOTEL - Dom Nauczyciela
dysponuje 30 pokojami; ceny: po-
kój jednoosobowy z telewizorem
120 tys., bez telewizora 100 tys.;
pokój 2- osobowy - 180 tys., łóżko
w pokoju 3-i 4- osobowym - 52
tys., apartament - 280 tys.

HOTEL „HAŃCZA” dysponu-
je 200 miejscami: ceny: pokój 1-
osobowy - 60 tys., 2- osobowy z
łazienką - 84 tys., 3- osobowy bez
łazienki - 96 tys., apartament od 160
do 180 tys.

WDK zaprasza do wypo-
życzalni filmów video co-
dziennie

SUWALSKI TEATR ANI-
MACJI, ul. Kościuszki 76: - 10-14

Wojewódzki Dom Kultury

lipca - spektakl dla dzieci pt. "Tymo-
teusz Rym Cim Ci", g. 16, cena bile-
tu 3000 zł,

MONODRAM wg Włodzimierza
Wysockiego pt. "Życie bez snu" w wy-
konaniu Wojciecha Straszynskiego - 17-
20 lipca, g. 19, cena biletu 7000 zł.

WDK organizuje ponadto raz w mie-
siącu koncert zespołów ludowych w
muszli w Parku im. Konstytucji 3 Maja.

GALERIA CHŁODNA 20

13 lipca godzina 16.30

Wystawa Plastyki z Pleneru Amato-
rów - Olecko '91

6 sierpnia, godzina 17.00

Rysunek Edwarda Dwurnika

Znakomity artysta będzie obecny
na otwarciu wystawy

DYSKOTEKI

STK - dwie dyskoteki na boisku SP
Nr 7 (ul. Kowalskiego).

Kawiarnia "MAX" - ul. Witosz
4a w niedziel i rod w g.19-24, c
biletu 10000 zł, w pitek i sobot w g
19-2, c.biletu 20000 zł., ul. Witosz
4a - w piątek i sobotę w g. 19-2, c
biletu 20000 zł.

AEROKLUB SUWALSKI

Proponuje:

loty pasażerskie samolotem lub
szybowcem, trasę wybiera klient
ceny biletów: samolot - 5 tys. zł
za 1 min. lotu od 1 osoby (warun-
kiem jest 3-osobowy komplet pasa-
żerów)

szybowiec - lot 10 minutowy - 30
tys. zł; powyżej 10 min. - 2 tys. za
każdą minutę.

Z usług korzystać można: w so-
boty i niedziele od 9 do 17, w dni
pozostałe najlepiej uzgadniać wcześ-
niej.

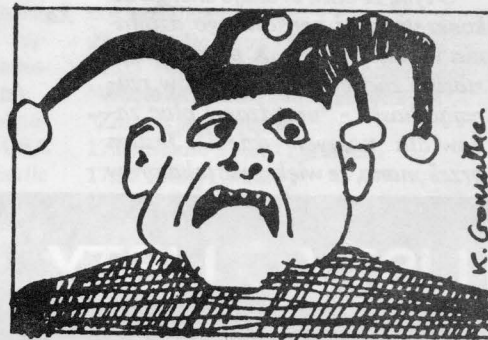
Wszystkim Czytelnikom TS
zyczymy udanego wypoczyn-
ku.
Redakcja

Z życia wzięte

NIE BĄDŹ PONURAKIEM

Dla światowca określenie w jakiej części
świata znajduje się w danej chwili nie spra-
wia najmniejszego kłopotu. Wystarczy spoj-
rzeć na budynki, pojazdy, sposób zachowa-
nia się przechodniów. Można bardzo
dokładnie określić położenie geograficzne,
oglądając po prostu twarze ludzi.

Jeśli są rozjaśnione uśmiechem w każdej
sytuacji, to znaczy, że jesteśmy we Francji.
Jeśli uśmiech jest sztywny, wręcz służbowy
- to Niemcy. Ponura twarz ze wzrokiem utk-
wionym w obuwie - to nasi wschodni sąsie-
dzi. A jakie są twarze Polaków? Serdeczny
uśmiech - to rzadkość. Raczej są udęzione,
widać na nich zmęczenie i pośpiech. Gene-
ralnie jednak twarze rodaków są nijakie. Dla-
czego tak jest? Ano po prostu wielu ludzi nie



chce się śmiać. Z różnych powodów. Na
przykład - ze wstydu.. Ciągłe jest złe, ciągle
jesteśmy pogrążeni w cierpieniu, a więc nale-
ży demonstrować to publicznie.

Z drugiej strony demonstrować radość,
znaczy demonstrować swoje powodzenie,
swoją sukces. Wiąże się to automatycznie z
uzyskaniem zawiści otoczenia. A zawistne
otoczenie będzie więc za wszelką cenę,
chciało zadowolonego sprowadzić do parte-
ru.

Na szczęście pojawiają się coraz częściej
ludzie nietypowi. Zdarzają się uśmiechnięte
ekspedientki w sklepach, mili urzędnicy, pa-
nie w bankowych okienkach, lekarze w gabi-
netach. Można to wiązać z prywatyzacją. Z
szukaniem klienta a nie uciekaniem od niego.
Tankować paliwo jeździmy do swoich wy-
branych stacji benzynowych, nie tylko dlate-
go, że jest tam taniej, ale i dlatego, że wita nas
tam uśmiechnięty, znajomy człowiek. Za-
czynamy omijać sklepiki w których za ladą
"urzędują" ponure postacie. Nawet zaczy-
namy wybierać nabożeństwa, odprawiane
przez kapłana o radosnym obliczu.

To nie przez przypadek najwyższe odzna-
czenie polskich dzieci nosi nazwę "Orderu
Uśmiechu". Dzieci nie są zakłamanie, - nie
zdążyły nabrać złych nawyków. Chcą nagra-
dzać tym, co najlepsze. Nagradzają uśmie-
chem. Ta nagroda, sprawia wielką radość
również dorosłym. Spróbujmy wydłużyć
swoje dzieciństwo. Ot tak, bezinteresownie,
na zapas. Uśmiech wszak nie kosztuje.

Życiowy

Badyle w piaskownicy

Zaczęły się wakacje - dla dzieci czas bez troski, wyjazd dów itd. Ale gdzie mają spędzać czas nasze pociechy, które nigdzie nie wyjadą i na dokładkę nie mają nawet skromnego placu zabaw przy własnym bloku? To, co widać z okien mojego mieszkania przypomina księżycowy krajobraz.

Mieszkam przy Utracie 4B. Budynek oddano w listopadzie ubiegłego roku. Prace przy elewacjach zakończono przed dwoma miesiącami. Byłam pewna, że prace porządkowe rozpoczną się po zdjęciu rusztowań. Tymczasem przybrały one ślimacze tempo. Pytam - czy przywiezie kilka wywrotek ziemi, ustawienie ławek lub zbitcie paru desek w kształt piaskownicy - to taka wielka inwestycja

O tym, że SSM brakuje energii do konkretnego i sensownego działania wiemy wszyscy. A przecież wystarczy zachęcić mieszkańców rzucając hasło - "urządzamy plac zabaw dla naszych dzieci". Jestem przekonana, że większość lokatorów

To skandal

Od pewnego czasu uważnie śledzę Wasz "Tygodnik Suwalski" i muszę przyznać, że owszem podobają mi się 145, ale nie całym. Chodzi o empeki a szczególnie o "1". To po prostu skandal! "Jedynka" jeździ przeważnie 18 min. za wcześnie lub wcale. Niejednokrotnie biegłam na dworzec PKP z ciężkim bagażem i ledwie zdążyłam na pociąg, bo nie przyjechał empek lub odjechał wcześniej. Na przystankach, poczawszy od CPN przy ul. Nowotki prawie do szpitala, nie ma ani wiaty, ani ławeczki, a kawki nie patrzą, tylko "bielą" ludzi gdzie popadnie. Bardzo proszę aby poprzez Wasz Tygodnik władze miasta odpowiednio zareagowały.

Podobnie jest z telefonami - nie można zadzwonić, bo automat "tyka" monety lub żetony.

Z poważaniem wasza czytelniczka.

M.M.-Wasilówka.

(nazwisko do wiadomości redakcji)

to nowymi zadaniami. Utworzono Sąd Wojewódzki, zreformowano Sąd Rejonowy tworząc wydziały: rodzinny, pracy i gospodarczy. Przekazano Sądom nadzór nad orzecnictwem w sprawach wykroczeń. Zmieniono podział kompetencji między wszystkimi Sądami Rejonowymi, a Sądem Wojewódzkim, przekazując między innymi sprawy rozwodowe, napady rabunkowe i zagarnięcie mienia znacznej wartości z całego województwa do Suwałk.

Obiekt, w którym przyszło załatwiać coraz liczniej napływające sprawy i przybywających w związku z tym interesantów, nie chciał być gumowy i niszczał coraz bardziej. Żaden z bieżących remontów nie poprawił sytuacji. Niezbędny był remont kapitalny, możliwy tylko przy całkowitym wyłączeniu budynku z eksploatacji na długie miesiące, a może lata.

Dopiero pod koniec 1990 r. władze zaczęły poważniej traktować stania o siedzibę dla sądów. Był to ostatni dzwonek. Podczas wizyty Ministra Sprawiedliwości zaważała się część stropu i wszyscy wreszcie zo-

PLOTKI

Czy wiecie państwo o tym, że w Suwałkach nie tak znów wielkim mieście ukazują się aż trzy tygodniki i 1 miesięcznik. Ni stąd ni zowąd zrobiło się prawdziwie dziennikarskie zagłębie! Mówi się, że dlatego - plotek coraz więcej. W Redakcji "Tygodnika Suwalskiego" mówią, że "Tygodnik Północny" padnie za dzień, zaś w redakcji "Tygodnika Północnego", że "Krajobrazy" są na skraju przepaści. A w Krajobrazach? Tam mówią, że wi się tylko o nowym wojewodzie. Oczywiście w samych superlatywach.

* * *

Śliczna aktorka M. została manikierzystką w warszawskim hotelu, przystojny aktor R. z braku pracy został urzędnikiem w MON (sic!), wysoki oficer wywiadu handluje tkaninami, prokurator zakłada smażalnię placówek zmniaczanych, zaś były prezydent Suwałk handluje używaną odzieżą. Oznaki naszego czasu.

* * *

"Na bezrobociu" mamy w województwie 24.300 osób. Tyle ludzi pobiera co miesiąc zasiłek w kasie państwowej. Nie wszyscy z nich, bynajmniej nie chcą pracować. Dotyczy to zwłaszcza młodzieży, absolwentów szkół średnich. Dziewczęta np. nie chcą być ekspedientkami za 700 tys. zł. Wolą mieć waleczkę u mamusi, i zasiłkiem w kieszeni. Prezydent Miasta uruchomił 60 miejsc pracy przy sprzątnięciu Suwałk, proponując 1.200.000. Zgłosiło się... 6 osób. Bogactwo kraj - mówią cudzoziemcy.

* * *

Doniesiono nam, że Dyrekcja Parku Narodowego wydała zakaz wędkowania na terenie parku dla ludzi spoza okolicznych miastowości i Suwałk. Do wędki należą uprawnionych należą chyba również dygnitarze z Warszawy, którzy nie zakazów swobodnie poruszają się po tych drogach samochodami z naklejonymi WPN. No i proszę - nie minęło jeszcze czasu, a znowu mamy lepszych niż my. Jesteśmy już u siebie, czyż nie?

LISTY LISTY LISTY LISTY LISTY

chwyci za łopaty, gra- grabie itd. To wszystko, łącznie z ziemią trzeba im jednak udostępnić.

Mamy już w bloku jednego lokatora, który z ogromną energią zmagają się z gruzem. Wszyscy przyglądają się, nikt nie rusza z pomocą. I słusznie. Bowiem temu panu chodzi o wygospodarowanie tego skrawka nie zabetonowanej ziemi na własny tzw. przedogródek. Jestem zadowolona z przeciwniczką tych indywidualnych przedbalkonowych "hektarów", zwłaszcza tam, gdzie pozostał okrojony do granic możliwości kawałek wolnego terenu. Czyż można odbierać go dzieciom?

Podobnie wygląda przy Utracie 4 i 2A. Z jednej strony śmietnik, reszta to drogi i dojazdy. Nie wzięto pod uwagę tego "mało istotnego" elementu - dzieci. Zagęszczenie maksymalne. A przecież w owych budynkach, o większości mieszkań typu M-4 warunkiem ich otrzymania była ilość użytkowników w liczbie 4 - w tym 2-je to właśnie były dzieci.

Jeżeli nie pamiętał o nich projektant albo architekt to niech raczy sobie przypomnieć Suwalska Spółdzielnia Mieszkaniowa; do której zwracam się z apelem - przypomnijcie sobie, Panie Prezesie, o dzieciakach z Utraty.

Imię i nazwisko do wiadomości redakcji.

Czy Temida zdejmie opaskę?

Uradowali się pracownicy Sądów Wojewódzkiego i Rejonowego w Suwałkach, iż w walce o godziwe warunki pracy mają sojusznika.

Wprawdzie sojusznik wielce krytyczny i dużej klasy esteta, lecz treść publikacji w piśmie Rady Miejskiej nakazuje przyjąć, że życzliwy.

Po chwilowym uniesieniu radości przyszła jednak refleksja: dlaczego sojusznik odzywa się dopiero teraz? Po 16 latach starań i kołatania u władz - w tym od 1989 r. również samorządowych - o siedzibę nową, funkcjonalną i estetyczną? Wszak władze samorządowe cofnęły decyzję, przekazującą resortowi sprawiedliwości plac przy ul. Nowowiecza mimo, że prace były zaawansowane i pochłonięły z budżetu Skarbu Państwa wiele milionów?

Zaiste, szczegółów oszczędzić trzeba, bo są żenujące.

Temida nie zdejmie przepaski i nie będzie szukać winnych tego, co na dziś istnieje w dotychczasowej siedzibie sądów przy ul. Kościuszki 69.

Temida chce jedynie powiedzieć społeczeństwu, że od 1975 r. suwalskie sądownictwo obarczono coraz

stali przekonani, iż orzeczenie ekspertów z 1977 r. o grożącej - wybudowanemu przed z górą stu laty obiektowi - katastrofie budowlanej, nie było czczą pogroźką.

Aktualnie Sąd Wojewódzki przeprowadza się do nowej siedziby przy ul. Przytorowej. Budynek błyszczy czystością, choć ciasny i niefunkcjonalny. Przeprowadzkę rozpoczęto w czerwcu br. z pełną świadomością, że nie odpowiada ta nowa siedziba nawet a aktualnym potrzebom Sądu Wojewódzkiego, mającego w perspektywie utworzenie wydziałów: gospodarczego oraz pracy i ubezpieczeń społecznych.

Budynek przy ul. Kościuszki 69, w części zwolniony przez Sąd Wojewódzki, natychmiast zostanie oddany do remontu.

Sąd Rejonowy warunki pracy będzie miał jeszcze gorsze niż dotychczas, znosząc wszelkie uciążliwości remontu. Okna sal rozpraw z pewnością będą brudziły się nieustannym kurzem.

Czy władze będą mogły znaleźć obiekt również dla tego Sądu, przynajmniej na okres remontu? Czekamy na odpowiedź.

Wiesława Kowalczyk
Rzecznik Prasowy
Sądu Wojewódzkiego
w Suwałkach

SPROSTOWANIE

W poprzednim numerze naszego tygodnika całe fragmenty w informacji dotyczącej mistrzostw w regionie w piłce nożnej. Zwycięcą został z suwałkiej "piątki" przegrany wywalił p. Józef Polkowski - nie w tej szkole oraz apokryficzny p. Jerzy Piątkowski. Pomógł również dyr. szkoły p. Czesław Wisarowski.

Zainteresowane osoby decznie przepraszamy.

TV

NA WEEKEND

Piątek 12.07.1991

Program 1

8.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn
 9.00 Wiadomości poranne
 9.10 Teleferie "Muzyczna krzyżówka"
 9.40 "Nowe przygody He-mana" USA
 10.00 Szkoła dla rodziców
 10.25 "Janosik" (2) "Zbójnickie prawo"
 11.10 Aktualności telegazety
 17.00 LTV - Lato w telewizji
 17.15 Teleexpress
 17.30 LTV - Lato w telewizji
 18.00 "AIF" (ost) - serial prod. USA
 18.25 LTV - Lato w telewizji
 19.00 Express gospodarczy
 19.15 Dobranoc "Pif i Herkules"
 19.30 Wiadomości
 20.05 "Miasteczko Twin Peaks" (11)
 20.00 Weekend w "Jedynce"
 21.10 Zespół "Zapis" przedstawia
 21.50 "Haich Life" - program rozryw.
 22.35 Wiadomości wieczorne
 22.55 "Siódemka" w "Jedynce"
 23.40 "AIF" (ost.) (wersja oryginalna)
 23.55 BBC - World Service

Program 2

7.55 - 10.25 Telewizja śniadaniowa
 7.55 Powitanie
 8.00 CNN - Headline News
 8.10 Język angielski (6)
 8.40 "W labiryntach" (7,8) - serial TP
 9.30 Magazyn telewizji śniadaniowej
 10.00 CNN - Headline News
 10.15 "Ameryka w moich oczach" (4)
 10.45 Powitanie
 11.00 "Opowieść o mieście"
 11.30 "Cudowne lata" (12)
 12.00 - 21.30 Program regionalny
 13.00 Panorama dnia
 13.55 Sport
 14.15 "Nie zawsze musi być kawior" (1)
 14.45 "Jak się wszystko zaczęło" - serial
 15.15 niem.
 15.45 "Obrazy, słowa, dźwięki"
 16.15 CNN - Headline News
 16.45 "Noc z anteną 5"

Sobota 13.07.1991

Program 1

7.00 W sobotę rano - magazyn informa-
 7.30 gospodarczy
 8.00 Tydzień na działce
 8.30 Żyjąca kadra czeka
 8.55 "Zamo" - prog. red. katolickiej
 9.00 Wiadomości poranne
 9.10 Teleferie: "Kacze opowieści" -
 9.40 "Najbardziej uczalny człowiek" (2)
 10.00 "Na zdrowie"
 10.30 "Bellona" - wojskowy magazyn
 11.00 agat
 11.30 Telewizyjny koncert życzeń
 12.00 "Życie" - magazyn ekologiczny
 12.30 Wędrowniki dalekie i bliskie
 13.00 "Siódemka" w "Jedynce"
 13.30 Kazykówka zawodowa NBA

oraz motocyklowe Grand Prix
 15.30 "Niemcy 1990 - bez muru" (2) -
 "Naród wschodnich Niemiec" film dok.
 16.30 "Opoka" (przed sierpniowym
 spotkaniem z Papieżem)
 16.45 "Rock - Express"
 17.15 Teleexpress
 17.30 Klub dobrej książki
 18.25 Butik
 18.55 "Z kamerą wśród zwierząt"
 19.15 Dobranoc - "Domel"
 19.30 Wiadomości
 20.05 "Jak tylko potrafisz" - film fab.
 prod. USA wyk.: Clint Eastwood, Son-
 dra Locke, Geoffrey Lewis
 22.05 Sportowa sobota
 22.25 Wiadomości wieczorne
 22.50 "Szalony Max" - film austral.

Program 2

7.25 "Kaliber 91" - magazyn wojskowy
 7.55 - 11.05 Telewizja śniadaniowa
 7.55 Powitanie
 8.00 CNN - Headline News
 8.10 "Kapitan Planeta i Planetarianie"
 (18) - serial anim. prod. USA
 8.35 Magazyn telewizji śniadaniowej
 9.15 "Mądrej głowie" - prog. Wojciecha
 Manna i Krzysztofa Materny
 10.00 CNN - Headline News
 10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej
 (Kobiety na mojej drodze)
 10.40 "Sekretny dziennik Adriana Mo-
 le'a - lat 13 I 3/4" (6) serial ang.
 11.05 "Tacy sami" - wydanie w języku
 migowym
 11.25 Dookoła świata - "U Polaków w
 Peru"
 11.55 "Z wiatrem i pod wiatr"
 12.25 Polska baba - program D. Rinn
 13.25 Zwierzęta świata: "Managusty,
 czyli w jedności siła" - cz. 1
 13.55 Festiwal Muzyki w Łąncucie
 1991 - rep. Grzegorza Kościńskiego
 14.25 "Ze wszystkich stron" - magazyn
 reporterów
 14.55 Program dnia
 15.00 "Zezem" - serial TP
 15.20 "Kobiety na mojej drodze"
 15.30 "Santa Barbara" (powtórzenie)
 17.00 "Punkt widzenia - bis"
 17.30 Wzrockowa lista przebojów Mar-
 ka Niedźwieckiego
 18.00 Program lokalny
 18.30 Godzina z...
 19.20 "Kobiety na mojej drodze"
 19.30 Galeria 38 milionów - dyplo-
 my,91
 20.00 Muzyka Kościoła Adwentystów
 Dnia Siódmego
 21.00 "Hale i Pace" program rozryw.
 21.30 Panorama dnia
 21.45 Słowo na niedzielę
 22.05 Film fabularny
 23.20 CNN - Headline News

Niedziela 14.07.1991

Program 1

7.00 Witamy o siódmiej

7.30 Kraj za miastem
 7.55 Po gospodarsku
 8.10 Od niedzieli do niedzieli
 8.55 Teleferie: "Mio mój Mio" - film
 prod. ang.-radz. wyk: Nikolas Pickand,
 Christian Bale, Christopher Lee
 10.30 Przygody roślin (5) - "Król czasu"
 11.00 Notowania czyli co się optaca rol-
 nikowi
 11.25 "Śladami warszycy" - program
 dokumentalny
 11.50 Telewizyjny koncert życzeń
 12.20 Circom regionalne prezentuje
 12.50 Magazyn "Morze"
 13.10 "Alfabet komedianów"
 13.50 "Zielony karnawał" - turniej tańca
 towarzyskiego (1)
 14.50 "Pieprz i wanilia" - "W krainach
 zielonego smoka i śpiewających sy-
 ren" - "W poszukiwaniu zielonych smo-
 ków"
 15.30 W starym kinie: "Rewia chaplino-
 wska" - film montażowy prod. USA
 (r. prod. 1938 - 75 min.) reż. Charlie
 Chaplin wyk: Charlie Chaplin, Edna
 Purviance, Eric Campbell
 16.45 Telewizjer
 17.10 Teleexpress
 17.25 Telewizyjny Teatr Rozmaitości -
 Władimir Arro "Spójrzcie kto do nas
 zawitał"
 19.00 Wieczorynka "Gumisie"
 19.30 Wiadomości
 20.05 "Miliarderka" (2) serial franc.
 21.35 Kabaret Olgi Lipińskiej
 22.25 Wiadomości wieczorne
 22.45 Sportowa niedziela
 23.05 "7 dni - świat"

Program 2

7.50 Przegląd tygodnia - (dla nies-
 tyszających)

8.25 Film dla niesłyszących: "Miliardre-
 ka" (2) - serial prod. franc.
 9.50 Program dnia
 10.00 CNN - Headline News
 10.10 Jutro poniedziałek
 10.30 Program lokalny
 11.00 "Wybrańcy Melpomeny" - Juliusz
 Osterwa
 11.30 "Przecież to znamy" - program
 muzyczny
 11.50 Zbliżenia, czyli to i owo o filmie
 12.30 Express Dimanche
 12.45 "Kobiety na mojej drodze"
 13.00 Polska kronika filmowa
 13.10 100 pytań do...
 13.50 "Przyłbice i kaptury" - serial TP
 14.50 Polacy: Stanisław Lorenc - film
 dokumentalny
 15.45 Studio Sport - Formuła 1
 16.05 Podróże w czasie i przestrzeni
 "Wędrowniki ludów nad Pacyfikiem" -
 "Zmiana pożywienia"
 17.05 Studio Sport - Formuła 1
 17.30 Bliżej świata
 18.30 "Kobiety na mojej drodze"
 18.40 Felietony doraźne Jacka Fedoro-
 wicza (1)
 19.00 Wydarzenie tygodnia
 19.30 Galeria "Dwójki" - Europa nie-
 znana
 20.00 Przeboje Bogusława Kaczyńskie-
 go - Wielcy pianiści w Łąncucie
 21.00 Muzyczna antena 5 - "Kiedy
 księżyc w nowiu" (3)
 21.30 Panorama dnia
 21.45 Rozmowy bez sekretów
 22.20 "Teresa Raouin" (3 ost.) - serial
 prod. angielskiej
 23.15 Felietony doraźne Jacka Fedoro-
 wicza (2)
 23.35 "Kobiety na mojej drodze"
 23.45 CNN - Headline News

CHCESZ ZAROBIĆ
 W CZASIE WAKACJI ?!

zgłoś się do nas !

Redakcja „Tygodnika Suwalskiego”
 poszukuje

KOLPORTERÓW

WARUNKI DO UZGODNIENIA

Nasz adres: ul. Mickiewicza 1 URZĄD MIEJSKI
 p. nr 6 tel. 40-22, 62220 w. 470

SPRÓBUJ !!!

Suwalskie Państwowo-Spółdzielcze Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych

w Suwałkach

ogłasza przetarg w formie ofert na ww. środki:

- Star 200 szt. 1	- 50 mln
- samochód Nysa szt. 1	- 12 mln
- samochód żuk szt. 1	- 17 mln
- przyczepa 4t samowyladowcza szt.1	- 4,5 mln
- przyczepa 4t sztywna szt. 1	- 4 mln
- Koparko-Spycharka "Białoruś" szt.1	- 50 mln
- Agregat tynkarski ATM 37 SP szt. 1	- 7,5 mln
- Agregat tynkarski AS 10MB szt. 1	- 7 mln
- Betoniarka 400 l szt. 2	- 2,5 mln
- Kociołek parowy EW 6 szt. 2	- 6 mln
- Kociołek parowy EW szt. 1	- 12 mln
- Przenośnik taśmowy 10x500 Pwp szt.1	- 5 mln
- Pompa Soffel szt. 1	- 7 mln
- Betoniarka 150 szt. 3	- 1 mln

Pisemne oferty należy składać do dnia 17.07.1991r.
Rozpatrzenie ofert nastąpi dnia 18.07.91r. o godz. 10.

Ww. środki można oglądać w każdy dzień roboczy na terenie bazy ul. Północna 50 A w godz. 8 do 14.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu.

Informację telefoniczną można uzyskać w dziale transportu pod nr 54-91.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w całości lub jego części bez podania przyczyny.

OGŁOSZENIA DROBNE

Videofilmowanie, tel. 34-88

Malowanie, tapetowanie, układanie boazerii z materiałów własnych lub powierzonych, Suwałki, ul. Klonowa 8)23, tel. 22-95.

Poszukuję stare niemieckie radia akumulatorowo-baterijnoanodowe i na prąd, detektory aparaty i wszelkie urządzenia radiowe m.in. nasłuchowo-nadawcze, radionamierniki, urządzenia radarowe itd., związane z Wermachtem tj.

wojskiem, lotnictwem i marynarką wojenną z okresu 1914-1945. Odnosić każdej rzeczy proszę podać: markę, typ i szkic. - Dietr Probrt Fr. Engelstr. 1614 Zensdorf.

Zakład Stolarski - zabudowy, boazerie, meble z katalogu lub projekty własne Suwałki ul. Reymonta 33, tel. 61-762.

Wynajmę lokale użytkowe - przeniesienie do wyboru w centrum Suwałki tel. 37-09 po godz. 19 lub 8 rano.

Mieszkania, domy, działki - sprzedaż, kupno, wynajem, zamiana. Ogłoszenia w prasie krajowej i USA. Agencja Prawno-Ekonomiczna "Consulting" Suwałki, Kościuszki 110 tel. 79-64.

MAXIMAX

w Suwałkach ul. Korczaka
2 (XI piętro) tel. 32-03

przyjmuje do obsługi: - "PODATKOWE KSIĘGI PRZYCHODÓW I ROZCHODÓW" - "KSIĘGI RACHUNKOWE" prowadzone przez osoby fizyczne np. Rzemieślnicy, Spółki Cywilne, itp. Czy wiesz, że "MAXIMAX" Suwałki ul. Korczaka 2 zajmuje się KOMPUTERYZACJĄ (spręzt, oprogramowanie, wdrażanie materiałów eksploatacyjne)? Nadto "MAXIMAX" prowadzi sprzedaż faxów, maszyn elektronicznych i materiałów biurowych. Posiadamy duży wybór literatury komputerowej! MAXIMAX ZAPRASZA tel. 32-03.

SUWALSKA FABRYKA MEBLI

poleca:

ZESTAW BIUROWY

"MOLL-LX"

TYCH MEBLI NIE
MUSISZ SIĘ WSTYDZIĆ
"MOLL-LX" to:

- * dyskretna elegancja
- * przytulność wnętrza
- * komfort
- * funkcjonalność

Czekamy na klientów w naszym sklepie firmowym przy ul. Północnej 30 w Suwałkach, tel. 52-71, tlx 0522686, fax 48-72.



Za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności

„Tygodnik Suwalski”, wydawca: Rada Miejska, Suwałki, ul. Mickiewicza 10. Tel. 40-22 lub 62-220 w. 470. Redaguje zespół. Redaktor naczelny - Grażyna Mikłaszewicz. Druk: WDK Suwałki. Indeks: 379948.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Takie nie zamówionych redakcja nie zwraca